

już tylko dwie sesje przedpołudniowe: I: *Życie cysterskie w klasztorze* wraz z wykładami S. Mula, K. Wollenberga i C. Oefelein, oraz II: *Życie cysterskie poza klasztorem* wraz z wykładami H. Shaw, B.P. McGuire i M.L. Dutton.

Wspomnieliśmy wyżej o nikłej tylko, aczkolwiek bardzo ważnej, części wykładów Kongresu Mediewistycznego w jego aspekcie cysterskim, który każdego roku wykazuje coraz większe zainteresowanie, sprowadzając na ten okres do Kalamazoo światowe, czasem nawet kontrowersyjne, sławy (np. John R. Sommerfeldt, E. Rozanne Elder, Marsha L. Dutton, Elisabeth Freeman, Martha Newman, Brian Patrick McGuire).

Na Kongresie w Kalamazoo można było zauważyć również i polską obecność. Swoje wykłady prezentowali m. in. debiutanci z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II zajmujący się religijnością słowiańską (polską i czeską) okresu średniowiecza (sesja 26), pt. *Wschodnia część Rzeczypospolitej chrześcijańskiej*, pod kierunkiem P. Kras; jak również debiutanci szkoły j. angielskiego im. A. Mickiewicza w Poznaniu pod przewodnictwem L. Sikorskiej i J. Fisiaka (sesja 304 i 362); nie licząc oczywiście wykładu autora piszącego niniejsze sprawozdanie.

Cieszy niezmiernie fakt, że istnieje możliwość podobnych międzynarodowych spotkań dla wymiany najświeższych badań z wielu dziedzin mediewistycznych, szczególnie zaś cysterskich. Miejmy nadzieję, że każdy rok będzie przynosić większy udział polskich mediewistów na podobnych kongresach, by mogli również i oni, nie tylko czerpać ze światowych osiągnięć w tych dziedzinach, ale wносить swoje przyczynki, dotychczas mało lub zupełnie nieznanne. Wyzwanie języka (angielskiego) i możliwości finansowych związanych z wyjazdem do Kalamazoo (USA), czyni same badania jeszcze bardziej cenniejszymi. Następny kongres został zaplanowany na 10-13 maja 2007 roku. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej Uniwersytetu West Michigan w Kalamazoo ([www.wmich.edu/medieval/congress](http://www.wmich.edu/medieval/congress)).

Ks. Ryszard Groń – Wrocław, PWT

## 10. SZKŁO W CESARSTWIE RZYMSKIM (Wystawa, Paryż, 31 I – 27 VIII 2006)

W dniach 31 I – 27 VII 2006 r. w Paryżu była eksponowana kolekcja starożytnych zabytków wykonanych ze szkła (*Le verre dans l'Empire Romain*). Wystawę tę pierwotnie zaprezentowano we Florencji w 2004 roku. Organizatorem zaś było Istituto e Museo di Storia della Scienza di Firenze przy współpracy Ministero per i Beni e le Attività Culturali, Soprintendenza Speciale per il Polo Museale Fiorentino, Soprintendenza Archeologica di Pompei oraz Soprintendenza per i Beni Archeologici delle Province di Napoli e Caserta. W Paryżu natomiast wystawę przygotował ośrodek Cité des Sciences et de l'Industrie.

Szkło jako materiał używany do produkcji rozmaitych przedmiotów, zostało wynalezione jednocześnie w Egipcie oraz krajach Mezopotamii – tam też opraco-

wano wszystkie ważniejsze techniki związane z jego wytwarzaniem, łącznie z wydmuchiowaniem. W Europie produkcja szkła rozpowszechniła się w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Szczególne znaczenie ma okres pierwszych trzech stuleci po narodzeniu Chrystusa, gdy technika wytwarzania szkła dotarła do wszystkich zakątków cesarstwa: od regionów basenu Morza Śródziemnego, aż po Germanię i Brytanię.

Rozwój techniki produkcji szkła oraz upowszechnienie jego używania w życiu codziennym Rzymian w pierwszych dziesięcioleciach I wieku po Chr., zbiega się z długim okresem pokoju, który sprzyjał rozpowszechnianiu się tego materiału. Odkrycia archeologiczne oraz źródła literackie tej epoki informują o znacznej produkcji i powszechnym użyciu przedmiotów ze szkła w wielu miejscowościach, a zwłaszcza w miastach nieopodal Wezuwiusza. Według najnowszych statystyk szacunkowych, w Cesarstwie Rzymskim w II wieku po Chr. wytwarzano rocznie ponad 100 milionów sztuk przedmiotów ze szkła dla ok. 54 milionów ludności Cesarstwa. Technika produkcji, a zwłaszcza wydmuchiwania szkła, stanowiła niezwykłą płaszczyznę zetknięcia się sztuki i nauki, zręczności rzemieślników i geniuszu uczonych. Powszechne zastosowanie szkła miało istotny wpływ na rozwój techniki, życie codzienne, architekturę oraz rozwój nauki. Dlatego organizatorzy wystawy podzielili ją na cztery wymienione niżej działy, które odzwierciedlały „rewolucję”, jakiej doznało szkło w wymienionych dziedzinach.

**1. Rewolucja technologiczna.** Ze wszystkich znanych Rzymianom materiałów, szkło wykazywało największą podatność na kształtowanie i zmiany formy. Nadzwyczajne możliwości tego materiału poznano około połowy I w. przed Chr. wraz z pojawieniem się dwóch zasadniczych innowacji technicznych: zastosowania tzw. cybucha lub puszczeli oraz konstrukcji pieców zdolnych podnieść temperaturę topionego piasku formierskiego lub surowego szkła, przez co uzyskiwano masę o mniejszej lepkości, co z kolei warunkowało możliwość użycia puszczeli.

Dzięki rzemieślnikom pochodzącym z Bliskiego Wschodu (zwłaszcza z Syrii), którzy osiedlili się w Italii, Rzymianie zdobyli podstawowe umiejętności i wiedzę dotyczącą techniki wydmuchiwania szkła. Wkrótce zaś stali się niedoścignionymi mistrzami tej sztuki, dzierżąc pierwszeństwo przez wiele stuleci. Wprowadzili oni nową technikę produkcji szkła przez zastosowanie różnorodnych typów pieców szklarskich, których budowa oparta była na konstrukcji pieców używanych w przemyśle metalurgicznym. Zastosowali też barwniki do kolorowania szkła. Perfekcję techniczną szklarzy rzymskich działających w pierwszych wiekach po narodzeniu Chrystusa i ich zadziwiające zdolności do wprowadzania szkła we wszystkie dziedziny życia, potwierdzają zachowane zabytki sztuki szklarskiej, odznaczające się doskonałością formy i posiadające wielką wartość artystyczną. Począwszy od poł. I wieku przed Chrystusem systematycznie udoskonalano technikę produkcji i wydmuchiwania szkła, dzięki czemu tworzono wysokiej jakości przedmioty ze szkła, a ich wyrób stał się szybszy i tańszy. Tym sposobem naczynia szklane straciły walor towaru luksusowego oraz stały się dostępne dla wszystkich i weszły do codziennego użytku.

W tym dziale eksponowane były m.in. bloki surowego szkła, flakony przeznaczone do przechowywania perfum lub balsamu (tzw. balsamiarki), ozdobne wazy,

talerze, czarki, ampułki, dzbany, amfory, szklane ozdoby ściennie oraz ciekawe naczynie na kosmetyki (*pyxis*). Przedmiotem wzbudzającym powszechne zainteresowanie była znaleziona w okolicach Ferrary niewielka lampa olejna z 2. poł. I wieku po Chr., przedstawiająca warsztat szklarski. Lampa ta wykonana jest z gliny jasnego koloru, ze śladami ciemnego szkliwa. Na wierzchu lampy znajduje się medalion przedstawiający dwóch rzemieślników pracujących przy wyrobie szkła: jeden zajmuje się wydmuchiowaniem szkła, drugi zaś przykucnął obok pieca i podnosi jakiś przedmiot. Piec składa się z dwóch komór w układzie pionowym. Innym interesującym obiektem była kopia malowidła ściennego przedstawiającego warsztat Wulkanu, w którym cyklopi pracują przy wyrobie przedmiotów metalowych.

**2. Rewolucja w życiu codziennym.** Podczas długiego okresu pokoju, który nastąpił po objęciu władzy przez cesarza Oktawiana Augusta (27 r. przed Chr. – 14 r. po Chr.), w różnych częściach Cesarstwa Rzymskiego powstawało wiele hut i warsztatów szklarskich. Produkcja szkła stała się przemysłem, którego efekty były widoczne w wielu dziedzinach życia codziennego. W miastach z okolic Wezuwiusza, a także w wielu metropoliach Cesarstwa, używane do tej pory naczynia z wypalanej gliny lub różnych metali, stopniowo były wypierane i zastępowane przez naczynia szklane. We właściwościach szkła dopatrywano się niezwyklej przydatności naczyń szklanych do przechowywania owoców, napojów i różnych produktów spożywczych, a także kosmetyków oraz rozmaitych substancji chemicznych stosowanych w medycynie. Przedmioty szklane odnalezione w miastach zniszczonych przez wybuch Wezuwiusza, pozwoliły na stwierdzenie neutralności chemicznej produkowanego wówczas szkła, oraz ustalenie długiej listy substancji przechowywanych w szklanych naczyniach. Od I w. po narodzeniu Chrystusa przedmioty wykonane ze szkła zyskiwały ogromne znaczenie we wszystkich, nawet ubogich, gospodarstwach domowych.

Ta część ekspozycji prezentowała różnego rodzaju balsamiarki, butelki, słoje, amfory, kubki (*modioli*) oraz malowidła ściennie. Jeden z prezentowanych fresków przedstawia uczującą kobiety, obok których widać niewielki stolik, na którym znajdują się cztery szklane kubki. Inny fresk przedstawia martwą naturę, której centralnym elementem jest wielkie naczynie szklane, którego przezroczystość pozwala rozpoznać znajdujące się w nim owoce: jabłka, granaty, figi i kiść winogron.

**3. Rewolucja architektoniczna.** Postęp w doskonaleniu techniki wydmuchiwania szkła miał także wpływ na architekturę. Pierwsi archeolodzy, którzy w XVIII i XIX wieku pojawili się w Pompejach i Herculanium, zadziwieni byli jakością szyb, które znajdowały się w oknach mieszkań i budynków użyteczności publicznej. Z niewielkich kawałków kolorowego szkła komponowano niekiedy znacznych rozmiarów mozaiki ozdabiające podłogi starożytnych budynków. Szklanymi mozaikami, wyglądającymi jak prawdziwe obrazy, dekorowano również ściany domów patrycjuszów. Ten styl dekoracyjny przenoszono też na ogrody, w których wznoszono eleganckie nimfea (sztuczne grotty, w których centralne miejsce zajmowała fontanna poświęcona nimfom), pokryte kawałeczkami ze szkła i emalii.

W tym dziale zaprezentowane były starożytne szyby (na ogół przezroczyste) stosowane do okien lub lukarn, szklane lampy olejne oraz różne szklane ozdoby, np. szklana płytka heksagonalna ozdobiona motywem kwiatowym, najprawdopodobniej stanowiąca element dekoracyjny drewnianej kasetki, czy fragment fryzu zdobiony motywami w stylu egipskim. Zainteresowanie budziła rekonstrukcja nifleum wyglądającego jak wnęka w formie apsydy. W centrum wnęki znajduje się otwór (z którego wypływa woda) i stopnie, po których woda spływała do niecki. Ściany wnęki odznaczają się wyrafinowaną kompozycją wykonaną z kawałeczków kolorowego szkła, przedstawiającą scenę ogrodową: dwie fontanny, ptaki i niską palisadę. Interesujący jest pewien szczegół owej mozaiki, przedstawiający muszlę małża ozdobioną motywami geometrycznymi i pędami kwiatów.

**4. Rewolucja naukowa.** Technika wydmuchiwanie szkła wpłynęła też na rozwój nauki. Od epoki klasycznej, właściwości szkła i przezrzystych kryształów wykorzystywane były przy produkcji „zwierciadeł zapalających” (szklanych soczewek wypukłych, które umieszczano między słońcem a łatwopalnym materiałem, by go zapalić) oraz narzędzi optycznych załamujących i rozpraszających światło. Szklą, pod ich najbardziej znaną formą soczewek powiększających, były wykorzystywane do badania przedmiotów o niewielkich rozmiarach, a także do obserwacji medycznych i prowadzenia prac badawczych związanych ze światem przyrody. Rozwijało się także wykorzystywanie pryzmatów, które rozszczepiając światło rzutowały kolory tęczy na równej powierzchni. Starożytni astronomowie używali szkła i kryształów do konstrukcji modeli wszechświata. Liczne instrumenty pomiarowe odkryte w miastach okolic Wezuwiusza, jak i w innych miastach cesarstwa, potwierdzają fakt, iż szklane wyroby były używane do mierzenia objętości. Przezroczystość naczyń stosowanych w różnego rodzaju doświadczeniach chemicznych, pozwalająca obserwować to, co się działo w czasie przebiegu eksperymentów – co było niemożliwe przy przeprowadzaniu tych doświadczeń w naczyniach metalowych lub ceramicznych – była jedną z głównych przyczyn wielu odkryć.

W tej części wystawy eksponowano m.in. różne soczewki, szklane gemmy (przeważnie półprzezroczyste), portret mężczyzny namalowany na szkle, oczy ze szkła, które najprawdopodobniej mogły przyozdabiać oblicza posągów, popiersie Pseudo-Seneki wykonane z brązu i ozdobione szklanymi oczami, zbiornik w kształcie szklanki, ozdobiony nacięciami, odlew fragmentu reliefu z sarkofagu, przedstawiający wizytę u okulisty, instrumenty chirurgiczne (wykonane z brązu i ze szkła) wraz z odpowiednim etui, interesujący pojemnik w kształcie urny mogący służyć do przechowywania produktów spożywczych, różnorodne zbiorniki m.in. balsamiarki, kolorowe pionki do gry (najprawdopodobniej *latrunculi*) podobnej do naszych warcabów, terakotowy pojemnik na dwie butelki różnej wielkości wraz ze szklanymi butelkami oraz freski przedstawiające martwe natury, na których widoczne są przedmioty ze szkła: przezroczysty dzban (*cantharus*) z czerwonym winem, nieprzezroczysty talerz, dzban z wodą, pojemnik z owocami, rogi do picia wina lub do przelewania płynów.

Z okazji wystawy opublikowano katalog, zawierający 362 ilustracje przedstawiające ponad 400 eksponatów zaprezentowanych (niekiedy po raz pierwszy) na eks-

pozycji (*Arts et sciences. Le verre dans l'Empire Romain*, sous la direction de Marco Beretta et Giovanni Di Pasquale Giunti, Paris 2006, ss. 360). Z pewnością wystawa ta przyczyniła się do popularyzacji wiedzy o osiągnięciach technicznych i naukowych starożytnych Rzymian w dziedzinie produkcji i zastosowania szkła.

Ks. Piotr Szczur – Lublin, KUL

## 11. POGRZEB PANI PROF. BARBARY FILARSKIEJ (Warszawa, 10 IX 2006)

W dniu 10 września 2006 r. w kościele pw. Dzieciątka Jezus przy ulicy Stefana Czarnieckiego na Żoliborzu w Warszawie, odbyły się uroczystości pogrzebowe Pani Prof. dr hab. Barbary Filarskiej, zmarłej 3 IX 2006 roku. Mszy Świętej żałobnej wśród licznie zgromadzonych wiernych przewodniczył ks. Paweł Kozacki, a wraz z nim koncelebrowali ks. Augustyn Eckmann, ks. Wiesław Jaszkowski, ks. Stanisław Longosz, ks. Józef Naumowicz i o. Janusz Stańczuk. Po liturgii eucharystycznej, w imieniu Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Wydziału Nauk Humanistycznych KUL, jak również Towarzystwa Naukowego KUL, głos zabrał Prodziekan Wydziału Nauk Humanistycznych ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann (Lublin, KUL):

„Żegnając dziś śp. prof. Barbarę Filarską, naszą siostrę w Chrystusie, pragnę wypowiedzieć wyrazy serdecznego współczucia najbliższej Rodzinie. Czynię to przede wszystkim w imieniu Księdza Rektora KUL, prof. dra hab. Stanisława Wilka, Wydziału Nauk Humanistycznych KUL oraz Towarzystwa Naukowego KUL, którego Zmarła była członkiem czynnym i w którym wydała swoje cenne dzieła naukowe.

Wyrażam współczucie jej Rodzinie, zwłaszcza Córkom, Wnukom i wszystkim, których ta śmierć dotknęła bólem i smutkiem. Dziękuję dziś Panu Bogu i wyrażam wdzięczność samej śp. prof. Barbarze Filarskiej za to, że Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II mógł ją mieć u siebie jako znakomitego profesora, koleżankę, przyjaciela, wychowawcę wielu pokoleń studentów, człowieka wielkiego serca, oddaną sprawom młodzieży i uniwersytetu. *Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie...*”.

Z kolei w imieniu Instytutu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL oraz Redakcji „Vox Patrum” głos zabrał ks. prof. dr hab. Stanisław Longosz (Lublin, KUL):

„Pani Profesor Barbaro, odchodzisz od nas. W imieniu polskich badaczy antyku chrześcijańskiego i patrologów, związanych zwłaszcza z Sekcją Patrystyczną przy Komisji Nauki Episkopatu Polski, z Międzywydziałowym Zakładem Badań nad Antykiem Chrześcijańskim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, oraz z Redakcją „Vox Patrum”, pragnę Cię dziś pożegnać i podziękować za wszystko, czego dokonałaś, zwłaszcza w organizowaniu życia naukowego w tych dziedzinach.

Gdy w 1977 r. organizowaliśmy Sekcję Patrystyczną, to między innymi dwukrotnie w Twoim mieszkaniu na Tucholskiej, spotykaliśmy się, by dopracowywać jej statuty, które później przedstawialiśmy do zatwierdzenia ks. kard. Karolowi Wojtyłcie, przewodniczącemu Komisji Episkopatu d/s Nauki Katolickiej. Od tej chwili ukochna przez Ciebie